

ZK

Investiuarium

Małczyński Aleksander, urodz. 1898, radnik wojskowy, is uady.
 W dniu 10 lutego 1940 r. ogad. 5 rano aresztowany przez organa W.S.S.S.
 przy współpracy miejscowych komunistów ukraińskich, us. 60000.
 Rejtanowski, gen. Malin, por. Dubus. Prewierisny wpras i sioz Salomon
 r. 1897, córka Handz-Maria r. 1928, zginęły w r. 1936, pod eskortą
 wojskową w zamkniętych wagonach do zestawu Salomon
Wassersbortki rejonu Wolsk angielskiy. 2 skuterów u nas
 w barakach po kilkanaście rodzin w jednej izbie w rew. Poza pluskwa
 u nich w barakach było mieszkanie, wocy i pichy dawały nam się
 również dobrze we emaki. Po kilku godzinach emarna ugi wstawioną wy-
 miana, rodkiny więcej obajzes o cytelowi, mogły się ad wocy urodzić.
 Była nas miejscowa przyuczyłowa Faszina, gdzie miesiąc się było gran-
 towanie abunje i wyprai biekirung.

Współpracownicy byli to przeważnie asadnicy wojskowi, lasnikarski
 i gajowci, palacy, jedzy nie urodził gajowcych były 3 rodkiny ukraińskie.
 Porozumienie patryatywny i moralny był i mały ugi wyjątkami barde-
 płoboy. Wyjątek Ananowili: leśniczy Wołwitski, asad. wojsk. Ostapinski
 Gytowci, brat osadu wojsk. Abaj-Kudrej, gajowcy uwr. Beziński Stefan
 Fickau, który stawił wisog u Wierpadłepławi Paluki, stawali się po-
 rękami u nas komunistów i oskarżali u nas, że uady woczy-
 Faru w pracy inżynierii usterieda radzieckiego i t.p.

Pamięno, że wyprzedzenie atrycywaliciny se przez akordans, jed-
 nek kardy uinsaney był porowski uini uin 8 gade us daby, przy
 ogboe lezu, usteriedat przy opłacie drewna do 20 gade us daby (powa-
 tate 4 gade. przeważnie us krotcy meroz dla poidru.)

W warunkach uainalucyeh pabudke była 8 gade 5 rano 6 ³⁰ woy uady
 do pracy 12-13 obiad, uady puit prasa do gade. 17 5j.
 Roubki wachady się ad 1 rub. 40 kop. do 2 rub. 50 kop. dziennie, przy ogboe
 lezu. W erasy opłaca, konowia i usteriedat uiana do 7 rub. dziennie.
 Ci którzy mieli ponad 280 dni pyprowacyeh u sigger rotas atry ucy-
 wali kaspateie kufry i u pad uie usteriedat, które w erasy wy-

jarolu z powiatka po aresztacji, zmuszeni byli serwici.

Władze bolszewickie starały się urabiać do wojny ideę i maszerować w kierunku, wydatki im w czasie wojny w maju, 7-8 listopada bezpłatnie miały być im p. przymuski, jak również wyznaczali ich na lepię. Płatusz pręgi, pod nos goły z starozar starali się wyścignąć w wyścigach, zmuszając ich do corocznych wydatków na pracę, które przekładała ich mobilizacji.

Podczas ich kradzieży zastawień starał się o ich uszczelnienie prawnie, by zapobiec im na utrzymaniu wiek i w tej rolnicy. Oprawy miały być sebranie, na których zmuszali do podjęcia siebie soborizacji na wykonanie pracy przekraczającej ich możliwości, następnie ustalali pod ugod; kradli grzyby i wycieczki z medykamentami soborizacji. Zagadaniem rybak i wycieczki łoboskich nadzorów zmuszali na corocznie bardzo ciężkiej pracy i bestialstwa. Działaniem ad pracy mogli atakować tylną tylną chorą wykorzystując zmuszanie podległością temperaturę. Po uzyskaniu swobody chorą zmuszany był ustawić się do feleretki zmuszając ich kilometry od swego zamieszkania. Zastawień Stanisłowski w czasie spotkania wpadł do sieci i zachorował z tego powodu na całe zapalenie płuc. Stanowił się z paradą wielkiego oświecenia, zmuszany był i polski się po bagażowej drodze do feleretki po swobodnie, które atakował siebie nie 3 dni, kradzieży nie wykorzystał, gdy z następnego dnia zmarł.

Przez wyuczenie jego zmuszali: syn jego i ojciec, Franciszek Stanisław oraz jego ojciec i matka, Rybakowski, Morisewski, Władysław, Janina, Morisewski wraz z córką, Osięcowska, Marusza Józef i żona jego Maria i wiele innych, których nazwa nie pamiętam.

Zgromadzi z krajem była dawać utrudnienia, kradzieży i zmuszanie w kraju, abstrahując się przeladawani powoli o agrariuszowie się w piśmie listów. Pisał em pod pseudonimem i starał się się w wojnie z zmuszaniem persulaty w Polsce, lub o zmuszanie innych, w tym samym pseudonimie.

W dniu 1941 przybył do naszego powiatu komendant rejonu W.H.H. D., który w sprawie oprawy, stał się nadar uprzejmy i w serdecznych wyrażeniach osądził nam, iż jesteśmy wolni i stojemy się ich sprzymierzenia. Prezydentem było sekretarz aktywny na wieś Narodni Polki. Na te słowa w imieniu polskiej prawniczej zastawień Ignacy Dabrowski, sekretarz aktywny na wieś Bratostwa krowi Anni Polki i Anni z S.S.P.

Odipienawicem Polki Kowalskiej sekretarowa uszytowała. Następnego dnia sangto się wydatkami zmuszając ich o zmuszaniu. Po atakowaniu zmuszaniem wyjechał em warszawski i strony Łokatos z zmuszaniem wzięciem do Anni Polki. Na dworcu w Krakowie serwici em się do powiatu K.S.P. z zapewnieniem, gdzie należą się serwici siebie być przyjętym do wojaka. Ten mi zmuszaniem był, iż należą jeszcze dalej i czekać na rozwiązanie, gdy z obcymi przyjeżdżamy się tylną tylną zboru pauc.

Po przyjeździe na miejsce przymuszenie do Kofelchom Horkiel, Horkielkiego rejonu, Czymbientowski abt., zastawień em na malanie wyfus placu. Po przyjeździe do domu zmuszaniem się do Krowi zboru Anni Polki w Ciek-Paku w d. 4 IV 1942 r.

Bolesław Charycki
in. res.